

Wyjazdy zarobkowe do Niemiec mogą być w przyszłości mniej opłacalne finansowo dla polskich rodzin, w których jeden z małżonków pracuje w Niemczech, a drugi przebywa wraz z dziećmi w Polsce.



Powodem zamieszania jest próba obcięcia o połowę wysokości Kindergeld, który jest wypłacany na dzieci mieszkające w Polsce. Wprawdzie rodzice pracujący w Niemczech, a posiadający na terenie Unii Europejskiej dzieci, mają jeszcze prawo do niemieckiego zasiłku rodzinnego o takiej samej wysokości, jaki otrzymują rodzice posiadający dzieci w Niemczech, to jednak zakusy niemieckich polityków na obcięcie świadczenia wypłacanego na dzieci mieszkające za granicą są duże. Gdyby doszło do takiego scenariusza, to rodzice otrzymujący do tej pory **192 euro** miesięcznie na pierwsze dziecko, musieliby zadowolić się jedynie kwotą **96 euro** na miesiąc.

Scenariusz trudny do wyobrażenia sobie, ale niestety nie niemożliwy do zrealizowania.

Próby zmniejszenia Kindergeld są tematem, o którym mówi się w Niemczech od dłuższego

czasu. Do tej pory Unia Europejska skutecznie blokowała takie zakusy niemieckich polityków – i słusznie! Obcokrajowcy płacą przecież w Niemczech podatki na takich samych zasadach jak Niemcy, a to właśnie z podatków finansowany jest Kindergeld. Dlaczego więc obcokrajowcy z UE mieliby nie korzystać na tych samych zasadach co Niemcy z przyznawania zasiłku rodzinnego? Skoro obowiązki podatkowe muszą wypełniać jak Niemcy, to także niech mają takie same prawa do pobierania zasiłku rodzinnego!

Presja w Niemczech wzrasta, aby obciążyć świadczenia rodzinne wypłacane na dzieci zamieszkujące poza granicami Niemiec. Niemiecki ustawodawca chce stworzyć warunki prawne, w których wysokość Kindergeld byłaby adekwatna do kosztów utrzymania w państwie zamieszkania dziecka. To zapobiegnie zbyt dużym wypłatom świadczenia i transferze pieniędzy za granicę. W tym celu Niemcy dążą do zmiany europejskiego prawa. Jako argument pozwalający na zmianę przepisów przytacza się informacje o nadużyciach dotyczących pobierania Kindergeld w Niemczech przez obcokrajowców z Uni Europejskiej. Trzeba jednak pamiętać, że to sami Niemcy ustanowili przepisy w zakresie wypłacania świadczenia. Jeżeli zatem system wypłacania Kindergeld nie jest szczelny, to Niemcy sami są sobie winni, że zaistniał taki problem. W tej sytuacji zamiast kontrolować dokładniej wpływające wnioski o wypłatę świadczenia i sam proces wypłacania pieniędzy, niemieccy politycy próbują obciążyć wysokość Kindergeld. To ewidentnie pokazuje, że Niemcom nie chodzi tylko o zapobieganie bezprawnemu pobieraniu Kindergeld. Im przede wszystkim zależy na zaoszczędzeniu pieniędzy, które są wypłacane obcokrajowcom.

Na całe szczęście dla Polaków pracujących w Niemczech Komisja Europejska sprzeciwia się nierównemu traktowaniu rodziców uprawnionych do pobierania niemieckiego zasiłku rodzinnego, a tym samym jest przeciwko skracaniu wysokości Kindergeld w przypadku wypłacania go na dzieci zamieszkujące poza Niemcami.

Obywatelom Uni Europejskiej pracującym w Niemczech przysługuje Kindergeld i to także w przypadku, gdy ich dzieci w ogóle nie mieszkają na terenie Niemiec. Takich przypadków jest coraz więcej. Rośnie bowiem emigracja zarobkowa i liczba wyjeżdżających za pracą do Niemiec, więc to zupełnie normalne zjawisko, że coraz więcej zagranicznych pracowników nabywa prawo do pobierania niemieckiego zasiłku rodzinnego.

Rząd federalny zatwierdził w kwietniu 2017 roku dokument dotyczący kluczowych zagadnień związanych z wypłatą Kindergeld dla obcokrajowców. Przyjęto postulat, który nawołuje do tego, że Kindergeld powinien zostać skrócony dla obcokrajowców z Uni Europejskiej, gdyż rodzice w kraju zamieszkania dzieci ponoszą dużo niższe koszty utrzymania. Oczywiście takiego rozwiązania nie dopuszcza prawo Uni Europejskiej. Także od strony racjonalnej pomysł ten jest

kompletną bzdurą. Przede wszystkim trzeba porównać ceny produktów, które rodzice kupują dla dzieci. Produkty te są w Polsce dostępne w cenach takich samych jak w Niemczech, albo nawet w wielu przypadkach bywają droższe. Mowa zatem o niższych kosztach utrzymania dzieci w Polsce w porównaniu do Niemiec jest nie na miejscu i nie widać żadnych racjonalnych podstaw, by sądzić, że koszty utrzymania dziecka w Polsce były mniejsze niż w Niemczech. Koszty te są przynajmniej takie same, jak nie droższe po stronie polskiej.

Próba zmniejszenia wysokości Kindergeld na dzieci mieszkające w innych krajach Unii Europejskiej jest hipokryzją, gdyż podatnicy z krajów UE pracujący w Niemczech płacą niemieckiemu fiskusowi podatki na tych samych zasadach co Niemcy posiadający dzieci w Niemczech. Dlaczego zatem chce się zabierać Polakom pracującym w Niemczech połowę Kindergeld, skoro płacą takie same podatki co Niemcy?

Początkowo Federalne Ministerstwo Finansów chciało we własnym zakresie zmienić prawo niemieckie dot. Kindergeld gdyż uważało, że Komisja Europejska poprzez ten pomysł – a wyglądał on następująco: redukcja o połowę wysokości Kindergeld dla mieszkańców Europy Wschodniej z uwagi na rzekomo niższe koszty utrzymania w kraju, w którym mieszkają dzieci. Przy tym rozwiązaniu Kindergeld na dzieci mieszkające w krajach wschodnioeuropejskich takich jak Polska, Węgry, Czechy, Słowacja, Chorwacja, Rumunia i Bułgaria miałyby wynosić tylko **50%** normalnego świadczenia. W innych krajach, w tym w krajach leżących na południu Europy, Kindergeld miałyby wynosić **75%** niemieckiego świadczenia. Te próby zmiany przepisów zostały na całe szczęście odrzucone przez Komisję Europejską. Tak długo, jak Komisja Europejska będzie podtrzymywała swoje stanowisko w kwestii wypłacania Kindergeld na dzieci mieszkające za granicą, tak długo wszystkie wypłacane zasiłki rodzinne będą w pełnej kwocie, jaka wypłacana jest w Niemczech. Nie można jednak wykluczyć scenariusza, że kiedyś Komisja Europejska może się ugiąć pod naciskiem Niemiec. Wtedy niekorzystny scenariusz może stać się faktem, a rodzic pracujący w Niemczech, a posiadający dzieci w Polsce, otrzyma tylko połowę dotychczasowego świadczenia.

Źródło: opracowanie własne. Zdjęcie: Fabio Sommaruga / pixelio.de



Ważne pytanie: czy zmniejszenie Kindergeld?